
W NIEDZIELĘ DNIA 13 GRUDNIA 1801.

Z Wiednia d. 5. Grudnia.

We środę d. 2 t. m. w wieczór odprawione zostały w kościele sanktawem wigilie, a następną o godzinie 11 przed południem z kwitami za s. p. Arcy Xiążę Klementynę, następującą Isauu son Sy syny &c. na których znajdował się Najjaśniejszy dwór, z Arcy Xiętami i licznym orszakiem.

Stosownie do nadwornego dekretu pod d. 1 Grudnia raczył J. C. K. M. cesarzem swoją ręką rozporządzić: „Iż gdy po wszystkich księstwach królestwa przyniosła się nadwycieczka cena zboża i innych potrzeb, widzi się być zaleconym dla zapobieżenia chciwym spekulacyom i dla pomnożenia konkurencyi w księstwach królestwa, rozciągnąć aż do dalszego rozporządzenia na wszystkie prowincye ogólny zakaz wywozu za granicę następujących artykułów, jako to: Pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i wszelkiego innego ziaro, jako też, siano, słomy, kłosa, maki, szmalcu, masła, syra, bydła wszelkiego gatunku, jela, świeca i

mydła. Ktokolwiekby przestąpił ten zakaz będzie konfiskatą ukarany, i donosicielowi trzecia część się dostanie. Jego Ces. Król. Mość nie myśli wcale radować tem zakazem wewnętrznego handlu żywnościami pomiędzy prowincjami, przysłać tylko do dawniejszych w tej mierze rozporządzeń, ażeby każdy, dla zapobieżenia nadużyciom, wiozący żywności z jednej prowincyi do drugiej, opatrzony był zaświadczeniem cyrkulu, lub innych politycznych urzędów lub magistratów, jako jest uczciwy i dobrze znany człowiek, wiozący żywności do wewnętrznej potrzeby. Jeżeliby takowego zaświadczenia nie miał będzie uważany jako przemyśliciel i konfiskatą ukarany. Wszystkie urzędy, a szczególniej nadgraniczne cła, mają jak najsurowiej przestrzegać takowego wywozu zboża.”

C. K. Akademia sztuk odprawiła d. 1 t. m. powszechnie posiedzenie, na którym przysłę następujące członki:

Honorowe członki.

Arcy Xiążę Jmé Karola. Xięta o-

śpiadczył przez ustawicznego sekretarza akademii, konsylarza Sonnenfels, chęć swoją, iż zyczyłby sobie zostać członkiem akademii. Łaskawe to oświadczenie jego, okazujące miłość do sztuk i sztuczek do oyczystych ustanowien, zostało z wdzięcznością od zgromadzenia przyjęte, i Arcy Xię Jmć jednomyślnie członkiem honorowem akademii wykrzykniony został.

P. Karol Fryderyk de Freudenheim, przełożony sztuków i budownictwa królestwa szwedzkiego, tudzież prezydent akademii sztuków w S tokolmie, kawaler orderu gwiazdy, i dla znanych swoich literackich i sztuków wiadomości członek wielu akademii umiejętności i sztuków.

P. Maurycy hrabia Fries, znany z swego przywiązania do sztuków, i z smakiem założonego i pomażanego zbioru sztuków, i zasłużonego przez wsparcie królowych sztukmistrzów.

P. Jan Ludwik de Freddy, członek akademii sztuków w Parmie, autor nowego opisu Wiednia w włoskim języku w 2 tomach, w którym znajduje się co do sztuków i obrazów najrzetelniejszy opis.

Członki kunsztu.

Dyrektor C. K. galeryi obrazow, P. Józef Rosa, który jako sztukmistrz zastąpił sobie na zaletę, i na urządzie swoim przykład się do rozszerzenia sztuków.

P. De Vier od wielu lat tu osiadły, i przez malowane w wybornym smaku wielkie landszawty powszechnie zdany.

Z Paryża d. 20. Listopada.

Mówią ze ob. Duroc zostanie rządzącą pałacu rządowego z pensją 25,000 frankow

(41,666 zł. i 20 gr. pol.) i że generałowie Balfier i Songis, pierwszy komendantem jazdy, drugi komendantem artylerji w gwardyi konsularney zostali mianowani.

Radca stanu Portalis tak dalece swoje interesowanie za protestantami posunął, że chce deputacyi, która mu w tej mierze podała prośbę, swego rapportu przed zdaniem go pierwszemu konsulowi udzielić. Zwołał on dzisiaj po południu do siebie deputacyą dla przeczytania i swego zdania, i zasięgnięcia jej uwag. — Mówią niektórzy że on będzie wysłany na kongres do Amiens dla wstawienia się za katolikami irlandzkimi.

D. 16 Lord Cornvallis zaprosił do siebie na obiad 6 swoich ziomków, między którymi znajdował się lord Minto, bywszy ambassador angielski w Wiedniu. Po obiedzie udali się wszyscy na operę, gdzie znana sztuka *Tajemnice Jzydy* dana tego dnia była. Teatr był tak wypełniony, iż bardzo wiele osób nie znalazło miejsca. Spiewano wiersze ułożone z okazji pojednania się dwóch narodow, co szło nadzwyczajny w widzach wznieciło; powszechne oklaski rozlegały się po sali.

Lord Cornvallis (mówi dziennik obrotow) był przez to aż do teraz poruszony. Przy odejściu znowu powstały poklaski, które tak dalece mu podobały, że z wdzięczności najprzychylniejsze zgromadzeniu ukłony wyraził. Margr bia Cornvallis, był już u wszystkich naszych ministrów na obiadach. Minister wewnętrzny dawał dla niego razem i koncert, na którym Grati i wielu innych sławnych muzyków grzeszyć się dafi. Główne punkta traktatu ostatecznego z Anglią zostaną ustatkowane w Paryżu.

Traktat pokoju, który ob S-bastya- ni do Konstantynopola wiezie, jest złożo- ny w nader bogatym puźderku, i na weli- nowem papierze przepysznie napisany; spodziewamy się, że Dywan to weźmie za dowod szczególniejszego dla niego sza- cunku.

D. 11 t. m. przybyła fregata amery- kańska Boston od 24 armat do Orient. D. 12 wysiadł z niej P. Lewington bywszy kanclerz w Nowymjorku, a teraz pełnomo- cny minister stanów zjednoczonych przy Rzepltey francuzkiej. Wkrótce wraz z rodzeństwem i sekretarzem legacyi uda się do Paryża. Monitor z tej okoliczności mieści w sobie następującą wiadomość: "Pełnomocny minister stanów zjednoczo- nych Ameryki przywiózł depesze od ob. Pichon naszego jenerałnego kommissarza związków handlowych w Ameryce. Ten donosi rządowi, że pomiędzy murzynami na St. Domingo wielkie panują niezgody, i że dla tego Toussaint l'Ouverture zapro- wadzenie konstytucyi aż do przybycia od powieździ z metropolii zawiesił, i że wielu mieszkańców obawiać się zaczęło, ażeby St. Domingo nie obciało się od Francyi o- derwać. Toussaint l'Ouverture wysłał agenta do Jamaiki dla zakupienia czarnych niewolników, ale rząd niechciał z nim w żadną wchodzić układy. Chociaż Anglicy w Jamaice jeszcze nie wiedzieli o pokoju z Anglią, okazali jednak swoją niechęć i boiaźń, ażeby na łonie Ameryki nowy Al- gier się nie utworzył. Toussaint l'Ou- erture wypuścił nareszcie agenta Romme, który do północney Ameryki przybył. — Jenerał Lecterk przybył do Brestu, i d. 21 Listop. wsiędział na okręt. Przez telegraf dowiadujemy się, że admirał Villaret lo-

yeuse wydał wczoraj rozkaz do floty nie wysiadania na ląd i bycia w pogotowiu do rozwinięcia żagli.,,

Konsulowio wyrokiem swoim nakaza- li, ażeby urzędnicy wojskowi i officyero- wie od armii lądowej, którzy na służbę Rzepltey wsiądą na okręty dla żon, dzieci i inaych osób odkładali część swojego żoł- du, ale żeby ta czwartey części nie prze- nosita. Ten atoli układ ma być corocznie odnawiany.

Bułka chleba 4 funty wążąca kosztuje teraz 17 soldow, (1 zł. pol. 1 1/2 gr.) i mó- wią, że wkrótce przydzie na 18 soldow. Takiey drożyzny nie było od roku 1772.

Pierwszy konsul zalecił ob. Talleyrand wymazać 3 osoby z listy emigrantów, za któremi ten minister wstawiał się, i napi- sał do niego list w następujących słowach: "Pospieszam przestanie WPanu tych wymazań i spodziewam się sprawić mu ukontentowanie. „ Było to wymazanie jego brata, P. Daumont, jego przyjaciela i szlachcica Pfeffels. Minister starał się o to od roku. Xżę Richelieu jest także wy- mazany. — L. on B. sterreche rządca banku francuzkiego umarł w nocy z dnia 14 na 15 t. m. Jego małżonka synowica konsula C. mbaceres, którą przed rokiem pojął jest młoda wdowa z 40,000 fr. dochodu, zapisa- nemi tey przez intercyzę ślubną pod wa- runkiem, jeżeli aż do śmierci żoną jego będzie.

Sief brygady Nettervod rodem Szwed, towarzysz wyprawy Bonapartego do Egiptu, został adjutantem jenerała Le- clerk i uda się z nim do St. Domingo. — Goy Lucyan Bonaparte przybył z Madrytu. wysiadł u siostry swojej Pani Bacciocchi.

Mowią, że on zostanie prezydentem Republiki cisalpińskiej.

Z Cherburga i innych portów już wiele okrętów z towarami do osad wyszło. Do Cherburga przybyło także wiele angielskich okrętów. Port ten w ostatnich czasach bardzo polepszony został.

Podług niektórych doniesień hrabia Campo d'Anlange został mianowany pełnomocnikiem hiszpańskim na kongres do Amiens. Hrabia ten był dotąd postem w Wiedniu i teraz bawi się w Pizie.

Mieszkańcy w Bordeaux chcą wystawić pomnik Bonapartemu. Ob. Bourton prefektem marynarki w Hawr, a jenerał Ferrand komendantem Dunkierki są mianowani. — Ob. Lemion zrobił parodię pieśni Ofsiana, za co otrzymał od Imperatora Rosyjskiego w podarunku szczerą złotą tabakierę.

Bawiący się tu Włoch ogłosił, iż wynalazł sztukę uycicia pieści na dzień 60 mil za pomocą sprężystych szcudół, którą sztukę nazwał: *L'embattotachielastite chnie*.

Słychać, że bywsiy członek zgromadzenia narodowego Freron na prefekta południowej części St. Domingo, a ob. Salicetti na kommissarza handlowego w Luca są przeznaczeni. Mowią, że rząd mianował radcę stanu Cretet i oob. Bertranda z Marsylii i Mourges z Montpellier kommissarzami do układania traktatu handlowego z Anglią. Ob. Mourges był za Ludwika XVI, ministrem wewnętrznym.

Na mocy wyroku prefekta Sekwany postanowiona została w szkołach średnich Paryża trzecia klasa języków dawnych. Przedmiotem nauk w tej klasie będzie nauczanie stopniami języków łaciń-

skiego i greckiego, do których będzie dołączony język francuzki. Bieg nauk wyzwolonych oswany do tychczas w samem tylko języku francuzkiem, będzie na przyszłość w wszystkich trzech językach francuzkim, łacińskim i greckim dawany. Zamianem tego jest wydoskonalenie uczniów w wiadomości języków i sposobie tłumaczenia się i pisania niemi. Cały bieg nauk jest na lat sześć rozłożony: przez pierwsze trzy lata uczni będą się uczyć stopniami języków dawnych, historyi i geografii; w czwartem gramatyki ogólnej, i wyzwolonych nauk; w piątym matematyki; nakoniec w szóstym, fizyki, chemii i historyi naturalnej, prawodawstwa i uwag nad historią. Zaden uczeń nie będzie przyjęty do pierwszej klasy dawnych języków, jeżeli nie umie dobrze czytać i pisać, i nie posiada pierwszych reguł syntaxy łacińskiej. Zaden uczeń z inoych szkół, chcący słuchać wyższej klasy z pominiem pierwszych, nie będzie przypuszczony aż odbędzie examina i uznany zostanie od nauczyciela za zdatoego do tej klasy, do której się ubiega. Rok szkolny zacznie się d. 1 Brumaire, a skończy 29 Termidor.

Lyceum republikańskie zacznie d. 22 Listopada 17 y rok. Stoiąc nie zachwiane w czasie wojny i burz rewolucyynnych, nie może jak zasługiwć dziś na wdzięczność za swoją wytrwałość i gorliwość świadczeń swych administratorów.

Kucyeta utraciły ob. Gauffier, malarza z szkoły Paryzkiej, który na końcu przeszłego miesiąca umarł w Lwornie. Ob. Gauffier rysował drugą nagrodę z Drousis za obraz *Kananenny*. Ostatnie dzieło, które wystawił nasalą, był obraz *Aloxan-*

dra, który przycisła płazęć na usta Efa-
styona. Dwa inne obrazy ofiara Samsona,
Laban i Rachel, które do Paryża sprae-
dał, są bardzo szacowne.

Obraz mający zdobić poacie w Mal-
maison, który wystawia bardę Ofiana
wzywając cienie dźwiękiem harfy na brze-
gach Lory, też aż już skończony i do An-
glii na wysztichowanie: przestany.

Mechanik Alexaadra I. ob. Bidot,
który przez 15 lat ubogacał Rosyją wielu
użytecznem wynalazkami, zrobił nakoniec
pompę wyciągającą w jedney minucie 3
beczki wody. Teraz przybył do Francji
dla offerowania swej oyczyźnie tak uży-
tecznego wynalazku. Instytut narodowy
uznał użytek tej pompy; wyznaczona
kommissya widziała przez niego uczynione
doświadczenia na rzece niedaleko mostu
Matki Boskiej. Wozy po wodę nie po-
trzebują iak tylko przejeździć, a już becz-
ki są nalane; regularnie w każdej minucie 3
są napetnione. Nie można dosyć wy-
rachować użytku podobnego wynalazku,
zwłaszcza w czasie ognia lub niebespie-
czeństwa okrętu. Ob. Bidot ma w krotce
wyjechać na powrót do Rosyi.

Ob. Besc, członek trybunatu używa
w wielkiej ilości do rękodzielni malowa-
nego sycu, kwafsu (*Accide pyro lignoux*)
w obfitości z popiołu drzewa wyciągane-
go. Użył go z pomyślnością dla nadania
sycowi koloru ciemno czarnego, iasniey-
szego, stałego i świecącego, sztuka, któ-
rey procz niego nikt jeszcze nie dokazał.
Z Londynu d. 20. Listopada.

Umieściliśmy w gazecie naszej mowę
bywazego ministra wojennego Papa Wind-
ham, teraz mieścimy skromną na nią od-
powiedź iego następcy P. Jork: "Anglia

nie jest bezpieczną, ile tylko może bydź
który naród w dzisieyszym niebezpiecznym
potężniu Europy. Zewnętrzne niebezpie-
czeństwo przez połączenie sił i umiar-
kowanie, wewnętrzne zaś przez ścisłe za-
chowanie mądrych ustaw odwróconem
bydź może. Tym czasem pewną jest rze-
czą, iż lud moiej rozważając pokoy, wielką
z podpisania iego radość okazał, i zawcze-
śnie rozumiał, że wszelkie już minęło nie-
bezpieczeństwo. Zbawienam nader było-
by dziełem, gdyby w tej mierze lud oświe-
cić można, i dostatecznie mu pokazał
wszelkie trudności i niebezpieczeństwa,
iaki sam nawet pokoy przynosi z sobą. „
Te oświadczenia ministra wojennego wzglę-
dem niebezpieczeństwa pokoiu, uważają
powszechnie za znak, że daleko większa
niż zwyczajnie siła zbroyna tak na mo-
rze, iako i na lądzie w czasie pokoiu u-
trzymywana zostanie, i że dla utrzymania
spokojności wewnętrzney na wszelką
kommunikacyą z narodem francuzkim ba-
czność dawana będzie.

Uważają tu, że od 100 lat żadne mi-
nisterium angielskie, które rozpoczęło
lub utrzymywało wojnę, nigdy nie dosze-
kało zawarcia pokoiu. Świadczą to zmia-
ny ministrów przed zawarciem pokoiu w
latach 1712, 1746, 1761, 1783, i 1801.

Na wyspie S. Heleny pokazał się nie-
znany do tychczas gatunek małych pta-
szków Amadawid zwanych, który na tej
wyspie wielkie spustoszenia robi. Mnożą
się one nadzwyczajnie; jedna samiczka po
200 przeszło iak na rok wysiadnie. Gnia-
zdeczka ich mają zupełnie kształt butelki.

Dzisieysza gazeta wieczorna po opi-
saniu Paryża przez jednego angielskiego
szlachcica, który dopiero co z Francyi po-

wrocil, mieści w sobie jeszcze następującą wiadomość: "Bonaparte wstał bardzo rano, i zaraz udał się do swoich zatrudnień, którym cały czas aż do południa poświęca. Wszystkie sprawy większej wagi on sam ułatwia. Wszyscy, którzy z nim wspólnie pracują, dziwią się bystrości jego wzroku, i prędkości stanowienia o rzeczy. Jego nadworny lekarz Corvisand przekładał mu często, że tak ciągła praca jest szkodliwą dla zdrowia; lecz nadaremnie. Jak najmniej czasu obraca na obiad, który pospolicie nie trwa dłużej nad pół godziny, a ten, jak on powiada, daleko dłuższy jest, niżeli żołnierz przyzwyczajony być powinien. Stąd ob. paryżcy bardzo mało lub wcale nie niejadłszy mówią pospolicie: *Pai diné à la mode du premier consul.* (Jadłem obiad na wzor pierwszego konsula). Ministrowie Taléyrand i Fouché, którzy zdają się posiadać jego zaufanie, wchodzą do jego rady, nie widząc atoli, żeby jaką przewagę nad jego umysłem mieli, owszem słysząc, że się nie cierpią między sobą. Fouché, który był dawniej zapalonym jakobinem, jest nader zdolnym i statego umysłu ministrem. Przeprowadził on politykę krajową, zwłaszcza wydział śledzenia, do doskonałego daleko stopnia, niżeli przed rewolucją była. Znał dobrze jakobinów, był pierwszemu konsulowi bardzo pożytecznym w zapobieżeniu ich projektom. Podobnie Taléyrand bywszy szlachcic i prałat, był mu wielką pomocą w ujęciu sobie znaczniejszych osób z obudwu tych stanów. Z jenerałem Lannes jako współtowarzysz wszystkich jego niebezpieczeństw, zdaje się być jego polubieńcem. Bonaparte rzadko się pokazuje publicznie,

mówi bardzo mało, lecz otwarcie: zdaje się zawsze być zatopionym w głębokich myślach i nakazywać dla siebie uszowanie. „

Dowiadujemy się teraz, że rząd nasz dla powszechnego użytku korespondencyi z Hamburgiem i północną Europą, nawet w czasie pokoju postanowił wprost komunikacją przez pakieboty między Harwich i Cuxhaven.

Utrzymują, że królewicze August i Adolf jeszcze przed odroczeniem parlamentu zostaną wyniesieni na Xzeta państwa, i że ich mianowanie już ze strony Króla nastąpiło. Pierwszy ma otrzymać tytuł Xcia Cambridge, drugi zaś Xcia Suffex. Lord Keith i jenerał Hutchinson będą mianowani baronami państwa W. Brytanii, a zastużony Sidney Smith dostanie przywilejną nadgrode.

P. Bragge dotychczasowy prezydent, niższej izby i awagier Pana Addington, został mianowany podskarbnim matynarłji.

P. Tierney jak mówią, wyedzie w charakterze jenerałego sekretarza do Ceylanu, i obejmie miejsce dotychczasowego rzadcy P. Horna, który podał swoje złożenie. P. Tierney znany był do tyczas z głębokich wiadomości skarbowych w ludyach i był jednym ze wszystkich członków opozycyi, który się mógł P. Dundas względem interesów indyjskich gruntownie opierać.

Hrabia St. Vincent prezydent admirałcyi, który dotychczas mocną był złoty choroba, już zupełnie powrócił do zdrowia; dnia onegdajszego z Sidnitem Smith, jenerałem Moore, półkawanissem Aberkromby i wielu innymi wojownikami walczył

głpce wstawionemi, znajdował się na obiedzie u P. Addington.

Pocztamt w Dover jeszcze nie przysłał listów do Kale i Francyi, oprócz listów tych osob, które odebrały od rządu wyrażać na to pozwolenie.

Francuzki Luger przybył d. 16. Listopada do Spitheath; jest to pierwszy kupiecki okręt, który po przyjacielsku z Francyi do naszych brzegów przybywa. Ładunek jego składał się z mięsa wieprzowego, baraniuy, iay, ptastwa i t. d. Okręt ten jednak nie zawinął do Portsmouth, gdyż na to nie było od rządu pozwolenia, i dla tego w Spitheat i na stanowisku w Portsmouth flocie wyprzedat wszystko. — Xiążę Bedford jest ciężką chorobą, złożony.

Zapewniają teraz, że odmawianie paszportów do Francyi dzieje się z względu ekonomicznego, albowiem rząd obawia się, aby chciwa nowość młodzież znacznych summ nie trwonila.

O żółciowey gorączce, która w Nowym Jorku na owo czyni wielkie spustoszenia, mamy następujące wiadomości: D. 12 komisary zdrowia w Filadelfii zakazała wszelkiej komunikacji z miastami Nowyork i Norfolk. Od 1go aż do 18go Października umarło w Nowymyorku 88 osob, a od tego dnia aż do końca Października na każdych 600 mieszkańców jedna osoba umarła. Ta wiadomość była przysłana od lekarza w Nowymyorku pana Tillary. Czwarła część podług tego doniesienia mieszkańców z tego miasta się wyniosła, i handel zatamowany został. Pakiebot z Halifax, który listy z Nowegoiorau do Anglii przewozić musi odbywać kwarantancę, a listy przed wydaniem powykadzane będą.

Podług oświadczenia naszych ministrów, Francya ma powrócić część Guiany portugalskiej przez traktat otrzymaney; pod tym albowiem warunkiem Anglia zezwoliła na wystanie jeszcze przed zawarciem ostatecznego pokoju wielkiej wyprawy do St. Domingo.

Nasze dzienniki mówią, że na obiedzie, który minister Bertier dał dla margrabiego Carnvallis, znajdowali się jenerałowie Moreau i Massena.

Na ostatniej audyencyi prezentowano Królowi Jmć między innymi lorda Carysford ambasadora przy dworze berlińskim, i Sidneia Smith. Ostatni był od ludu z okrzykami radości przyjęty. Kapitan King, młody bohater lat dopiero 24 liczący, przyszedł na szczudłach na audyencyą do naszego monarchy, który go z wyrazem pełnym dobroci przyjął.

Hrabia Artezyi żądał od naszego rządu, ażeby mógł mieszkać w pałacu Hampton Court, który teraz jest próżny po wieździe Stathudera. Rząd jednak nie dał mu jeszcze żadney odpowiedzi.

Przy urządzeniu pakiebotow między Kale i Dover ugodzono się, ażeby jedna strona drugiej przesyłała dostateczną listę podróżnych.

Franiszek Burdett uczynił wniosek w izbie niższej żądając roztrząśnienia przed dniem 2 Grudnia w parlamencie postępkow bywających ministrów. Na tajne wydatki uchwylono jeszcze 35,000 f. szter: (1,700,000 ł. pol.) — Z resztą nie ważnego nie zasłało w parlamencie.

Dworska Gazeta pod d. 11. m. donosi o szczególnym zdarzeniu, które w trądzniejszych czasach, a szczególniey Lobayn w zadumienie w prawilo. Staszcy.

do okazujące się od niejakiego czasu na ulicy Richmond, wszystkie umysły napędlono strachem. Straszdyło to nazwane Richmond przybiera na siebie różne postaci. Jeżeli odwiedza mężczyzny lub stare kobiety, pokazuje się w przeraźliwym czarnym kolorze, z szponami u nog i rąk, z długim po ziemi się wlekącym ogonem, tak jak zwyczajnie rządzą piekła małują. Do młodych kobiet i pięknych Ladies nie używa tak poczwarnej postawy; ma ręce i nogi i mało co z piekielnego swego koloru zachowuje. Przy nagłym pokazaniu się tego ducha wiele kobiet w padło w mdłości. Jednego wieczora, gdy pewien kawaler poszedł z dwiema damami za miasto do okolic Richmond spacerem, pokazał się niespodziewanie duch; można sobie wystawić łatwo strach, jakim te biedne damy przerażone zostały: kawaler odszedł od siebie, i jedna z dam musiała go do miasta odprowadzić. Druga tym czasem tak dalece przyszła do siebie, że z straszdyłem, która się dosięgła grzeźnię ją do niej obejść, spacerowała. Gdy stół z pokazywania się tego ducha wielokrotnie nieprzyzwyczajności wyniknąć mogą, policya przeto wyznaczyła znaczną nagrodę, kto by odkrył i wskazał straszdyło ulicy Richmond.

Ostatniej soboty około godziny szstej po północy widziano w Chelsea blisko przez minutę znak niebieski od zachodu, którego światło było żywe i kolor lazuruwy. Tak zaś jasne wydawał światło, że można było najdrobniejszy czytać charakter. W momencie zniknięcia obrócił się ku południowi, podzielił się na drobne kule i zniknął bez najmniejszego wiruszenia powietrza. Przed i po zjawieniu się tego widoku było nadzwyczaj ciemno.

Z Brynu d. 5. Grudnia.

Za dzielną pomoc Anglików w zdobyciu Egiptu, oświadczył W. Sultán lordowi Elgin, że na znak szczerego uszy czności, każe nowy pałac wybudować, i ten dla posłów angielskich własnością daruje. W Egipcie, tak co do cywilnego, jako i wojskowego rządu wszystko na europejski sposób urządzone będzie, i w tym celu iuz O man Effendi i Sierif Effendi od W. Sultana tam wysłanemi zostali. W Kairze będzie basza gżulay w charakterze generała kommanderującego, a każde miasteczko dostanie jedno lub gżulowego baszę, którzy wszyscy zostawać będą pod rozkazami baszy kairskiego. Podobnie i w cywilnym rządzie nastąpi. Kair będzie mieć generalnego rządę i gubernium, a w każdym miasteczku będzie urząd cywilny pod władzą kairskiego gubernium zostający. Rząd cywilny będzie zupełnie od wojskowego oddzielony.

Z Rzymu d. 7. Listopada.

Kardynał Archetti, biskup Sybicki, przebył onegdaj do tutejszej stolicy z Askol. Kardynał Dugnani jest także z Medyolanu spodziewany.

P. Drummond zabawił tu czas niejakie wylechając d. 2 t. m. do Neapolu, w charakterze ministra angielskiego przy Królu obu Sycylii. Ob. Caccault odebrał niedawno nadzwyczajnego gońca z Medyolanu.

P. Celsini, który iuz sprawował interesy rosyjskie przy S. Stolicy, i przez Pawła I. był odwołany, jest tu spodziewany w charakterze ministra mieszkającego Alexandra I. Ma on mieć także zupełne pełnomocnictwo do urządzenia interesów Malty.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W NIEDZIELĘ DNIA 13. GRUDNIA 1801.

Z Hagę d. 24. Listopada.

Cytamy tu teraz kopią listu następującego, który Król Jmć Pruski pisał do Króla Etruryi:

Panie Bracie i Kuzynie!

Jeszcze pierwey nimeś W. K. M. pod d. 27 Sierpnia raczył do mnie napisać, iuż byłem od pierwszego konsula Rzpltey francuzkiej i Króla Jmć katolickiego uwiadomiony o nowej godności, która z rządami Etruryi jest połączona, i uczyniło mi to wielkie ukontentowanie, iż mogłem go upewnić o moiej przyjaźni, a razem i szacunku, który winien jestem dla osobistych talentów W. K. M. i w uznaniu Jego królewskiej godności żądaniu W. Król. Mości zadosyć uczynić. Nic mi te raz więcey nie pozostało, iak tylko po wstąpieniu Jego na tron i obięciu rządów Etruryi, które mu traktatem lunewillskim przyznane zostały, życzyć iak największego szczęścia, i razem oświadczyć moie prawdziwe chęci za utrzymanie dai tego, pomyślność rządów, i szczęścia powierzonych beru Jego ludów, rozrzewniony do wodami zaufania i przyjaźni, które m. W. K. M. daiesz poznać, proszę go na wzajem bydź przekonany, że z ukontento-

waniem będę korzystał z wszelkiej sposobności, która mi się tylko wydarzy do okazania zupełney wzajemności moich ku Niemu uczuciw, i iak dalece chęcią jest moją, w każdym przypadku, ile to tylko odemnie zależy będzie, starać się Mu bydź użytecznym. Do tych najszczerszych upewnień, przylączam ieszcze upewnienie tego wysokiego szacunku, z jakim mam honor zostawać.

Panie Bracie i Kuzynie W. K. M.
przychyłny brat i Kuzyn
Fryderyk Wilhelm.

D. 21 i 22 t. m. paoował tutaj nadzwyczajny wichur, który bardzo wiele szkód porobił. W Schereningu rozbił 3 statki między któremi jeden tam był angielski; w Catwyek i wielu innych miejscach wiele trupow morze wyrzuciło. Obawiamy się o wiele angielskich okrętów które z ryżem i innemi towarami do portów naszych płynęły. Dnia wczorayszego minister policyi la Pierre wyjechał do zatopionych okolic Harlemu, i spodziewamy się że za pomocą sluz i młynow wodnych komunikacya łądom między północną i południową Hollandyą, które ten dystrykt przedzielała przywroconą będzie. Nasz mi-

niester związków zagranicznych otrzymał tytuł sekretarza stanu. Handel nasz coraz bardziej zaczyna warstawać. Towary jaso-dowe powiększyły się, ale chleb i masło są jeszcze drogie: trzy funty chleba pszennego kosztuje $9\frac{1}{4}$ stywrow, 6 funtów chleba żytnego $9\frac{1}{2}$ stywrow, a funt masła 11 stywrow.

Dyrektor połowey francuzkiej poczty z wielą niższymi urzędnikami już do Francyi wyjechał.

Ciało prawodawcze zgromadza się codziennie wyjąwszy niedziele i poniedziałki. Każde posiedzenie zwyczajną modlitwą rozpoczęte bywa. Gdyby który członek wyjąwszy słabość opuścił posiedzenie, zapłaci kary 1 złoty hollenderski na szpital ubogich, nadto za każdy dzień wytrącone mu będzie 25 zł. hol. z pensyi.

Z Paryża d. 23. Listopada,

Dnia wczorajszego w południe ciało prawodawcze otworzyło trzecie posiedzenie w pośród licznych zarzutów wystrzążów. Minister wewnętrzny z 2ma mówcami stanął się do sali zgromadzenia i następującą miał mowę:

„Obywatele Prawodawcy! Kiedyście po raz pierwszy rozpoczęli swój konstytucyjny zawód, jeszcze krzyk faksyi mięszał się do dzięków dobrych obywateli, którym dzień 18 Brumaire zapowiadał mądrą poprawę rządu. Zbawienne prace waszych drugich posiedzeń były często przerywane odgłosem zwycięstw naszych; ale iakkolwiek są świetne tryumfy, nigdy jednak pienia zwycięstwa niepotrafią przytłumić ięku wojny. Dzisiaj zgromadzacie się w tym wyniosłym gmachu w posród ra-dosnego okrzyku polednoczonych ludów. Mogłaz w sposobniejszym czasie świątynia ustaw bydź otworzoną, iak teraz, gdy pokojem zbliżone wzajem narody, pocieszone z klęsk wojny zawarty przybytek Janusa? Nigdy dzieje świata nie wy-stawiały szczęśliwszey, ani świętniejszey epoki nad dzisiejszą. Zdobywszy zapewnia-ją w prawdzie chwałę i moc narodów;

lecz źródłem ich szczęśliwości są mądre ustawy. Polityczność szczęśliwszy ten na-rod, który widzi w swem prawodawstwie meżów, co już rękomyją złożyli na pra-ysłość. — Ob. Borys Laprade iako naj-starszy wiekiem zait krzesło prezydenta. Oświadczył on zgromadzeniu, że pod pre-zydencją najstarszego z ich członków roz-pocznę posiedzenia, i zaprosił członki do sali konferencyonalney. On: Dupuis członek instytutu narodowego był z 228 głosow 137 obrany prezydentem. S kret rzami miano wano oob: Barr, Estac, Clevier i Dupont. Prezydent oświadczył, że ciało prawoda-wcze rozpoczęło swe posiedzenie. Do Se-natu, tribunatu i konsulow wysłano posel-stwa. Prezydent Dupuis miał krotką mo-wę w której życząc szczęścia pokoiu wy-rzekł, iż odtąd można się będzie jedynie wewnętrznym dobrem zatrudnić. Nie, rzekł, daley nie jest chwalebniejszego dla człowieka, iak rościć wcześniej pierwsze nasiona wolałości świata. — Potem przy-byli od rządu 3 radcy stanu Berenger, Dumas i Reguier. Reguier zabrał głos, i przedłożył cały ciąg prac, które terażnety sze posiedzenia zajmować mają, a które mięć będą zacet dobra wewnętrzne. — Oto jest urzędowe rozłożenie prac, które ie-dne po drugich będą ciału prawodawczemu podawane. — D. 23 trzy radcy stanu od-malują stan Renty tak wewnątrz iako i zewnątr. D. 24 Radcy stanu Por-talis, Boulay i Berlier przynioszą pierwszy tytuł ustaw obywatelskich, a Portalis mo-wić będzie względem podziału ustaw i urzędności całej Xięgi. D. 25 Ragnauld z St. Jean d'Angely przyniesie 10 proiektów, względem wzmiany dobr szpital-nych za mieyskie. D. 26 Rötterer mówić będzie o różnych przedmiotach iako to o zatargach i ugodzie z stanami Ameryki, ażeby ta uгода wustawę Rzpltey zamie-niona była. D. 27 Brunne będzie tłumaczył postępowanie rządu z Królem Napolu, i wni-się, ażeby traktat z nim zawarty został zamieniony wustawę. D. 28 Bou-lay tłumaczyć będzie traktat z Bawaryą, i żądać ratyfikacyi onego. D. 29 Fleunieu przyniesie traktat z Rosyą, i uszczę traktat z Portugalią do potwierdzenia. Po-tem nastąpią projekta względem zaprowa-dzenia Xięgi ustaw obywatelskich publicz-

ney instrukcyi i t. d. Zaledwo 4 miesiące ter. żniewszych posiedzeń wystarczy na roztrząsanie mnóstwa prac już przygotowanych.]

Na końcu mowy Regnier wyrzucił, „ Nakoniec Rappia osiągnęła chwałę z tej walki, w którą wplątana była: pokój Europy na niewszczęściowych zasadach został przywrócony. Wzięliśmy za niego wdzięczność gi niuszowi bohaterów, i godliwości mężów, których on przez szczęśliwy wybor do boku swego przybrał. Ten tak drogi całej ludzkości pokój nakazuje milczenie namiętnościom. Już rząd żadnego nicobawia się oporu od obywateli zaciętych, sprzeciwiających się dobru, którego ani poymowali, ani uskutecznić nie mogli. Już mu nieporozumie, jak nadadź Francyi Xieggę ustaw, której z niecierpliwością wygląda, a na której szczęście przyszłych pokoleń ma zależeć. To to Xieggę od ludzi znanych z swych zasług ułożona, w krotce wam do przyjęcia podaną będzie, i rząd chce nieśmiesznie przez wasze ręce ludowi francuzkiemu złożyć dowód hołdu swiego. Rząd francuzki nie spuścił nigdy z oka, że umiarkowanie jest najsławniejszą zaręczką trwałości traktatów. Zawarciem pokoju z Anglią przygotowało się wzajemne zbliżenie zach narodów, które pierwsze miejsca w świecie trzymają, a których zgoda lub niezgoda wcale swoy rozciąga na całą ludzkość. — Cóż prawo dawcze określowało ażeby ta mowa drukowana była.

Gdy prezydent przeczytał mianowania rozmaitych osób, które senat zachowawczy w 8 przeszłych miesiącach tak do senatu, jako też do trybunału, ciała prawodawczego i trybunału kassacyjnego przyniósł, pokazuje się znówu Regnier na mównicy i mówi: „ Ze nie sama tylko wprawa cała przedsiębiorczość rządu zamawiała, że oczy jego nieopierwanie zwrócone były na wszystkie części władztwa, jako to na rolnictwo, handel, rekodziela i t. d. Dobro wewnętrzne narodu zapewnia was o tem. Oob. Prawodawcy, dodał na końcu, zgromadzcie się po raz trzeci dla dzielecia wspólnie prac rządu. Mijemy zatem nadzieję, że przy końcu tegorocznego posiedzeń mało nam się do ukończenia porostanie, czego po nas naród wymaga. „ Ta także mowa wraz z odpo-

wiedzią na nią prezydent; ma być drukowana. Posiedzenie zakończyło się o godzinie 3. Tym arbitrow był niezmierny. Wielu zagranicznych ministrów, a między innymi lord Cornwallis, margrabia Luchetini i kardynał Spina byli tam przytomni. Gdy lord Cornwallis wychodził gwardya czytała mu honory wojskowe. — Trybunał tegoż dnia odprawił posiedzenie. Jedną rzecz tylko tam była godna uwagi, to jest kazanie, które tutejszy xiądz protestantski miał w święto pokoju i trybunałowi na dowód swiego hołdu przypisał.

Ramię jenerał-Valence, które w dniu uroczystości i Ventesimaire od bomby strzaskane zostało, szczęśliwie jest uleczone, i lekarze mają nadzieję, że ten jenerał chociaż nie zaraz odzyska władzę w palcach. D. 19 Listopada pierwszy raz z domu wyszedł dla podziękowania pierwszemu konsulowi za jego troskliwość.

Margrabia Cornvalis przekładał pierwszemu konsulowi, że licza bawo wysok wystających do St. Domingo jest narbyt wielka. — Ob. Laforest bywszy sekretarz legacyi w Luneville został posłem do Monachium mianowany. Sprawował on dotąd urząd dyrektora poczty i miał 18,000 franków pensyi z wolnem mieszkaniem; urząd tenażniejszy przyniesie mu 40,000 fr. Jenerał Lavalette wielki przyjaciel Bonapartego zawmie Laforestu miejsce. — Konsul Lebrun założył swoim kosztem w Darbay rękoździelnią batystu, piki i sycu.

Z Gulonu pod d. 8 Listopada donoszą, że 8 Angielskich i greckich statków przybyło z Alexandryi z częścią tamiczney załogi. Ob. Leroi prefekt marynarki Egiptu i wielu wozów przybyło na nich; przyjechali oni dni 23. Jenerał Menou z 100 Francuzami miał dopiero za 3 dni wsiąść na okręty. — Jeden batalion egipskich saperów przeznaczono do roboty około kanału w St. Quentin. — Rodan w południowcy Francyi wielkie wylewy poczynił. Awenion w dzień święta pokoju zalany został. — W Sables budują znówu wiele okrętów na potow stokfiszu w Terreneuve. Z Havru fregaty la Comete i l'Infatigable z 600 ludzki, tudzież Revanche i Valeureuse z kilkoma korwetami do Brest się udały, skąd z wielką wyprawą do St. Domingo udadzą

się. Niedostatek robotników w portach
 i st przyczyną włości w ubrańaniach. —
 Hieronim Bonaparte przybył do Bordeaux.
 Nowy pełnomocnik angielski Jakson
 jest jeszcze w kwitującym wieku. Zaczął
 on swoy polityczny zawod przez sekretar-
 stwo legacji w Berlinie. Przed wybuchem
 wojny był sekretarzem w Madrycie, a po-
 tem posłem w Turynie; oyciec jego jest
 proboszczem w Windsor.

DONIESIENIA

Dla tych, co sami się golą.

Im powszechniejszy pożytek z jakiego wynalazku wypływa, tym bardziej
 wart być ogłoszonym. Zasadzając się o tę prawdę podaje się niniejszym do
 wiadomości, że tu wydoskonalono sztukę ostrzenia brzytw na pasku rzeźbiarzem
 tak wysmienicie, że ich niepotrzeba na marmurku wycować, i że ich nikt nie jest w
 stanie tak dalece zatępienia, iżby wycowane być musiały, jeżeli tylko zachowano
 należyte przywiązane prawidła drukowane, które się łatwo dopełnić dać.

Pasek takowy kosztuje z futerałem 9 zł; a ten wydatek raz poniesiony w
 ćwierć, a najdalej w pół roku powetowany być może, wygadując przytym najle-
 pszą usługą, i ochraniając od wszelakiej przykrości. Najważniejszym tego dowo-
 dem jest liczny pokup tych nowych pasków, których posiadacze wynalazcę tego
 wydoskonalenia nayspodchlebniejszymi pochwałami spowodowali do udzielenia tej
 wiadomości przez gazety, ażeby i golącym się wogodzić.

Wzmiarkowanych pasków dostać tylko można w Krakowie w galanteriyno bła-
 watnym sklepie u J.P. Antoniego Morbitzera w rynku pod Nrem. 336.

Ponieważ stosownie do wysokiego rozporządzenia gubernialnego pod 5 Listopada
 b. r. propinacya leżącego w tutejszym cyrkule miasta Solca 22 Grudnia b. r. na rok
 jeden, miesięcy 8, i dni 13, od 16 Lutego 1802 do ostatniego Października 1803 za
 roczną cenę fiskalną 847 zł. ryń. 30 kr. czyli za cenę całego czasu dzierżawy 1443 ryń. 6 $\frac{1}{2}$ kr.
 wynoszącą przez publiczną licytacją nawięcey dającymu w dzierżawę puszczonego zosia-
 nie; przeto się do powszechney wiadomości z tym dokładem podaje, iż chęć dzierżawienia
 mający dnia pomienionego na ratuszu Soleckim stanąć powinni.

Z C. K. Urzędu cyrkularoego radomskiego dnia 1. Grudnia 1801.

Baron de Mandorf, star: cyrk:

Dnia 22 t. m. odprawiać się będzie w urzędzie cyrkul: Krakowskim rano o godzinę
 10 licytacya, przez którą dostawienie stomy mierzwianey dla C. K. Kawaleryi w cyr-
 kulach Krakowskim, Radomskim, Radzińskim, Bialskim i Siedleckim stojący, anjrok jeden
 lub podług życzenia konkurentow także na lat 3 puszczone będzie. Początek licrowania
 dla cyrkulu Krakowskiego jest a 1 Janurii a dla innych cyrkulow a 15 Janurii 1802. Roczna
 potrzeba jest na cały kraj od 30 do 40 tysięcy centnarow, może także liwerunek ten
 być i na jeden cyrkul zalicytowany. Precium fisci i kondycye kontraktu przed i
 podczas licytacyi wiedzieć można. Konkurenci powinni się zaopatrzyć kaucyą w
 wartość miesięcznego liwerunku wynoszącą. W Krakowie dnia 9 Grudnia 1801.

Riedheim, star: cyrk:

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaje wiadomo-
 ści, iż rzeczy ruchome po śmierci Jmć Pani Binkiewiczowey Magdaleny pozostałe
 jako to: suknie i sprzęty domowe przez publiczną licytacją w dniu 18 Grudnia o go-
 dzinie 10 zrana tu na ratuszu więcey dającymu za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Wszystcy zatem mający chęć kupienia tabowych rzeczy na pomienionym termi-
 nie i miejscu nawdawać się mogą. Dan w Krakowie d. 24 Listopada 1801.

Gellinek,

Lichocki,

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Kozłowski.

Cesarzko Królewskie Gubernium Galicji Zachodniej uwiadomia Szczepeana Nayera z dominiem Tenczynek z cyrkulu Krakowskiego rodem, w miesiącu Czerwcu 1800 za granicę wysłanego, a dotąd niepowracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą jako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie d. 15 Października 1801.

Galenfels, Gub. Sekretarz.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, Pani Helenie z Xiążąt Malsalskich Potockiej niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni: iż Panowie Tadeusz Czacki, i Jacek Kluszewski w sprawie przez Franciszka Budzyńskiego o pretenasve do pałacu Spiskiego w tutejszym mieście stojącego, w summie zł. pol. 28,220 miane, sobie wydane, prawne powołanie przeciw niej do tutejszego sądu podali, i pomocy sądu ile tylko w tej mierze sprawiedliwość wymaga dopraszali się. Gdy atoli sąd tutejszy Magistratualny Krakowski, z przyczyny niewiadomego miejsca iey przebywania, albo raczej wcale w tutejszych C. K. dziedzicznych krajach niebytności, obrońcila w osobie JP. Adwokata prowincjonalnego Jozefa Niemietza z iey szkodą i expensą za kuratora ustanowił, z którym wyżej rzezone prawne powołanie, stosownie do przepisu ustaw zбору sądowego, na tutejsze dziedziczne C. K. kraie wydane, odprawić się będzie, i ukończonym zostanie. Przeto też Pani Helena z Xiążąt Malsalskich Potocka, tym celem napomina się, ażeby w dniu 7 Stycznia 1802 o godzinie 10tej ranney, tu się w sądzie względem sposobu w tym razie postąpienia, to jest czyli ona sama jako powódka, czyli ciz ją do prawa powołujący? Czyli nakoniec wraz jako współalicy tegoż prawa, sprawę wzmiarkowaną, przez Franciszka Budzyńskiego wszczętą bronić przedsię biorą, a to albo osobiście, albo przez wyzew pomocionego kuratora Adwokata Niemietza, dawszy mu względnie zupełną informacją i dokumenta prawne, albo wreszcie przez innego przez siebie ustanowionego pełnomocnika deklarowała się, w przeciwnym zaś razie z przereczonym od tutejszego sądu postawionym obrońcilem (co się tycze tegoż prawnego powołania) w dniu przereczonym względnie do sądowych ustaw wszystko ukończonym zostanie, wypadki zaś niepomysłne, które mogą być skutkiem iey ociągania się Pani Helena z Malsalskich Potocka sobie samey przypisać będzie powinna: jak bowiem opiewają dla tutejszo dziedzicznych C. K. krajow przepisane prawa.

Dan w Krakowie dnia 9. Listopada 1801.

J. Gellinek.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa.

Kozłowski

C. K. s d r szlacheckie Lubelskie Galicji zachodniej oznajmują tym Edyktem JW. Xaweremu Branickiemu, jako oycu i opi kunowi małoletniego syna swego Władysława Branickiego, że Alexander Leutsch u sądow tych w sprawie zapłacenia summy 408 cter. zł. 6 zł. pol zaobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doproszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, temu patrona tutejszego Ur. Chylińskiego z jego szkodą i tego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w 90 dniach sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymiecił, i podług przepisow tych środkóww wpraw używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedba-

nia wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie, przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 16 Października 1801 Roku.

Wydzga.

Purtscher.

Friedenthal.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej
Sahaneck.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, wszystkim komu o tym wiedzieć należy wiadomo czyni się: iż do majątku wszelkiego ruchomego, i nie ruchomego, po zmarłym niegdyś Marcynie Harlandrze doktorze cyrkularnym tutejszym zostatego, w tej prowincyi znajdujacego się, zbieg wierzycielow otwartym został:

Wszyscy przeto w ogóle wierzyciele, którzy do roszczenia przeciw zadłużoney malsie rzonego Marcina Harlandra pretensyi prawo iskie mieć sądzą, niniejszemi tym końcem zapozywają się, ażeby do dnia 26 Lutego 1802 pretensye swoje, (przez podawane w sposobie procesu ordynacyjnego przeciwko ustanowionemu w osobie adwokata prowincjonalnego P. Karola Kregczyka Kuratorowi, teyże zadłużoney malsy proźby,) przed sądami magistratu tutejszego tym pewniey wyznali, i w tej proźbie nie tylko żałoby swojey rzetelności, ale nadto prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonim bydź pragną, mocno udowodniali, gdyż po upłynieniu rzonego terminu, nikt więcej słuchalym nie będzie, i owszem tym, którzy w pomieanonym ciągu czasu, swoich pretensyi sądowi nie oznaymili, do takowegoż ogolnego zadłużonego majątku nie ruchomego i ruchomego, w tej prowincyi znajdujacego się, jaki teraz jest i na przyszłość okazać się może, i ile przez oświadczałych się wierzycieli uszczuplonym zostanie, zgoda bez wszelkiego wyłączenia takowe likwidowanie, chociażby im nawet prawo wynagrodzenia służyło, albo chociażby też rzecz jakową prawem posiadłości, z teyże malsy windykować im należało, albo chociażby nakoniec, rzetelność żałoby swey przez zastaw lub hypotekę ostrzeżoną mieć sobie wykazali, tak dalece zabronione będzie, iż podobni wierzyciele, gdyby co zadłużoney malsie winni byli, niewchodząc w to, iż im się, prawo w nagrodzenie, zastawu, własności, lub hypoteki należy. Dług malsie należny zapłacić obowiązani i przymusiłeni będą.

Mimo tego prznacza się wszystkim wierzycielom dzień 27 Lutego 1802 godzina 10 ranna, tym celem, ażeby stawivszy się albo osobiście, albo przez siebie umocowanych pełnomocnikow, ustanowić się mającego na dniu 10 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana tymczasowego kuratora dobr albo potwierdzili, albo innego ustanowili, tudzież deputacyą kredytorow obrali, i nakoniec władze teyże deputacyi wierzycielow, jako i kuratora dobr ograniczyli. w przypadku zaś przeciwnym gdyby w dniu przeznaczonym nikt z wierzycieli pomienioney malsy nie stawil się, sąd magistratalny Krakowski tak kuratora dobr, jako i deputatow (aczby też i z niebezpieczeństwem nie stawiających się obierze, i ich władzę oznaczy.

Stosownie więc do tego obwieszczenia, każdy z wierzycieli rządzić, i szkody strzedz się ma, tak bowiem opiewają tuteysze krajowe prawa.

Dan w Krakowie dnia 17. Listopada 1801.

J. Gellinek.

M. Wohlmann.

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Sto. Miasta Krakowa.

Hohn, secre.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi dowiadomości podaje, iż przychylivszy się do proźby Franciszka Szeinaera C. K. Tabaki Ferlegera w Krzeszowicach zostajacego względem umorzenia Wiedeńskiej nadworney kameralney obligacyi pod 1wszym Stycznia r. b. pod Nrem 4043 w summie zł. ryń. 1250 na osobę rzonego Franciszka Szeinaera wypisanej, a przez niego na przedmieściu Krakowskim kleparz zwanym, na dniu 26tym Czerwca b. r. zgubioney, pod dniem 6

Października 1801 podadney, wszystkim którym by do rzeczony obligacyi pretensye, jakimkolwiek bądź sposobem rościć sobie mogli, iako i posiadaczowi teyże obligacyi ninieyszemi zaleca, ażeby swoje pretensye w przeciągu roku iednego w tuteyszym Magistracie likwidowali, posiadacz zaś teyże obligacyi, aby one do prześwietney C. K. tuteyszey tabaczney administracyi w tymże samym czasie przeciągu złożył, magistrat nakazuje; albowiem po upłybnym tym terminie, niht więcej słuchanym nie będzie, a wspomniana obligacya, za niebyłą poczytana, i przez sąd zupełnie umorzona zostanie. Dan w Krakowie d. 3 Listopada 1801

J. Gellinek.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Kozłowski.

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymia ninieyszym Edyktem P. Walentemu Twardowskiemu, iż Jozef i Jan Arwowsy Bracia na niego iako też i na Xędza Kajetana Łapińskiego w Krasnym mieszkającego, X. Jędzela Paczewskiego proboszcza Kościoła S. Ducha, X. Leopolda przeora i cały konwent karmelitów bosych, X. Wojciecha Raskowskiego i Emiliana Maydeckiego przeorów zakonu dominikanów Lubelskich; X. Konrada Kowalskiego gwardyana zakonu Lubelskiego OO; reformatów, X. Tadeusza Boguckiego gwardyana zakonu Lubelskiego OO. franciszkanów, X. Rycharda Matnyckiewicza gwardyana konwentu Lubel. OO. bernardynów, X. Wojciecha Futoskiego przeora konwentu Lubel. karmelitów, X. Waleryana Kupińskiego przeora konwentu Lubel. XX. augustyanów i Wielbłą Urszulę Rymicką konwentu Lubel. zakonie S. Jozefa i cały konwent, do sądow tuteyszych o skasowanie Testamentu niegdy Jacka Twardowskiego žalobę podali i pomocy sądowey ile sprawiedliwość wymaga doproszali się.

Gdy zaś Sady te, dla niewiadomości o jego zamieszkania miejscu, lub czyli on się w C. K. dziedzicznych Państwach zosyduje, temu za obrońcę tuteyszego adwokata Pana Haskansmida z jego niebezpieczeństwem i na jego koszt przydały, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończenia będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni lub sam się stawił, albo jeżeli ma jakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec sobie innego patrona obrał, tego Sądow tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zapiedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Wydzga.

Purtscher.

Friedenthal.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey. Dan w Lublinie 13 Październ: 1801.

Sahaneck.

Rozporządzenie Ces. Krol. Gubernium Galicyi Zachodniey.

Bez paszportow ministeryalney deputacyi bankowo - nadworney niewolno także starey miedzi wyprowadzać.

Uważając, że miedź stara w kraju zbierana do przerobienia tylko jest zdatną, a zatem szczególnie za miedź nieprzerobioną uważana bydź może, według nadeszłego dekretu nadworney pod 24 Września r. r. starey nawet miedzi bez danych paszportow ministeryalney deputacyi bankowo - nadworney wyprowadzać nie woln.

Lecz takowe paszporty w ten czas tylko dawane będą, kiedy C. K. dyrekcyja sprzedarzy produktow gornicznych starą do wyprowadzenia przeznaczoną miedź należycie wyprubowawszy uzna, że ją nie zamiedź nieprzerabianą, tylko za towar miedziany do używania ieszcze zdatny, i stosownie do ogłoszoney stąd pod 11tym Kwietnia 1800 naywyższej ustawy wywożonym bydź mogący uważać należy.

Ta zatym najwyższa uchwała podaje się do powszechney wiadomości i zachowania. W Krakowie dnia 30. Października 1801.

Jan Nepomucen hrabia de Trautmannsdorf,
kraiowy Gubernator.

Augustyn Reichman de Hochkirchen.

Franz Xaverj Runtschner de Ruhmberg.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim, i każdemu w szczególności komu otem wiedzieć należy do wiadomości podaje, iż na instancją maf. y Heisterowskiej wierzyciela prawem przekonywającego termin celem przedsięwziąć się mającej licytacyi domu tu w Lublinie pod Nrem 235 będącego, niegdy Macieja i Rożalii Złotkiewiczów małżonków własnego, i podług dzieła taksy, które każdemu poprzedniczo w registraturze albowież w czasie samey licytacyi zobaczyć wolno, do ceny zł. ryń. 115 sądownie oszacowanego, na dniu 21 Grudnia roku 1801 o godzinie 10 rana w miejscu tutejszego magistratu jest oznaczony, gdzie więcey ofiarujący podług przepisu ustawy sądowej §. 435. Długi na tym domu będące w racie szacunku ofiarowanego na siebie przyjąć powinniś będąc, chociażby wierzyciele przed zaręczonym wręczeniem się długu zapłacenia przyjąć niechcieli, zaczym w takowym sposobie nawet wszyscy na rzeczonym domu hipotekalni wierzyciele, na tenże termin, nieoczekując szczególnego przywołania, podług sądowego Patentu dnia 22 Sierpnia 1797 niniejszym przypozywają się, inaczej ci, którzy by się na oznaczonym terminie niestawili, ani przeciwko kupującemu, lub przyjmującemu ten dom, ani przeciwko, lub do samego domu prawa żadnego więcey niebędą mieli, lecz swoje należności z szacunku przedaży, lub z innego dłużników majątku poszukiwać mają. Dan w Lublinie dnia 7 Listopada 1801.

Engbrycht.

Lewandowski.

Stejanowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Lublina.

Krepski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem JO. Xciu Alexandrowi Sapiehi, jako administratorowi maf. y sukcesjonalney Xiężny Anny z Sapiehow Jabłonowskiej, tudzież Teofilii z Jabłonowskich Sapieżyńce, Xciu Franciszkowi Sapiehi, Aniole Potocki, Karolinie Soltkyowej, Amalii Jelski, i Maryannie Puźynioie wspomnioney Xiężny Jabłonowskiej sukcesorem, że Jan Fisz u sądow tych o wypłacanie dożywności pensyi po 5 cz. zł. na każdy miesiąc i o powrocenie kosztów prawnych, zażobę na nich podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżatowani mieszkają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Fiedorowicza, z ich żądaniem i ich kosztem zasiępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciągu dni 90 albo przez kuratora Excepcją tutaj podali, albo jeżeli mają jakie prawa swego dowody te zastępcy wysnączonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, która do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdania wyniknąć mogącą, samiby sobie podług opiewu Ces. Krol. praw przypisać byli winni.

Wydzga.

Brozowski.

Runtschner.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej. Dan w Lublinie d. 13 Października 1801.

Sahanek.